



Sygn. akt SNO 14/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 16 maja 2014 r.

Sąd Najwyższy - Sąd Dyscyplinarny w składzie:

SSN Andrzej Siuchniński (przewodniczący)

SSN Dariusz Dończyk (sprawozdawca)

SSN Zbigniew Kwaśniewski

Protokolant Katarzyna Wojnicka

przy udziale Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Sądu Okręgowego w [...] oraz przedstawiciela Ministra Sprawiedliwości sędziego i przedstawiciela Krajowej Rady Sądownictwa,

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 maja 2014 r.,

sprawy **J. K.**

sędziego Sądu Rejonowego w [...]

w związku z odwołaniami Ministra Sprawiedliwości i Krajowej Rady Sądownictwa

od wyroku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego w [...]

z dnia 7 stycznia 2014 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu - Sądowi Dyscyplinarnemu do ponownego  
rozpoznania.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 stycznia 2014 r., Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny obwinionego J. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu - tj. że w okresie od 7 listopada 2010 r. do 10 października 2013 r., orzekając w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego w [...] i pełniąc funkcję Przewodniczącego tego Wydziału dopuścił się popełnienia przewinienia służbowego poprzez oczywistą i rażącą obrazę art. 423 § 1 k.p.k. polegającą na tym, że nagminnie uchybiał terminom do sporządzenia uzasadnień w 103 sprawach toczących się w II Wydziale Karnym Sądu Rejonowego [...] – i za to na podstawie art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 r.- Prawo o ustroju sądów powszechnych (obecnie: jedn. tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 427, dalej: „Pr. o u.s.p.”) w zw. z art. 109 § 1 pkt 2 tej ustawy wymierzył mu karę dyscyplinarną nagany (pkt I), a kosztami postępowania dyscyplinarnego obciążył Skarb Państwa (pkt II).

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny ustalił, że sędzia J. K. w okresie od dnia 7 listopada 2010 r. do dnia 10 października 2013 r. sporządził 121 uzasadnień wyroków, z czego w 103 sprawach – wymienionych w sentencji wyroku - uzasadnienie zostało oddane po upływie ustawowego terminu.

W trakcie postępowania dyscyplinarnego obwiniony złożył pisemne i ustne wyjaśnienia, z których wynikało, że w znacznym stopniu przyczyną nieterminowego sporządzania uzasadnień była niewystarczająca obsada wydziału, w którym orzekał. Zwrócił także uwagę na problemy zdrowotne związane z wykryciem u niego w listopadzie 2012 r. zmian nowotworowych w płucach, co wiązało się z potrzebą zorganizowania procesu leczenia. Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny ograniczył postępowanie dowodowe, akceptując wniosek sędziego J. K., zaaprobowany przez Zastępcę Rzecznika Dyscyplinarnego, o wydanie, zgodnie z przepisem art. 387 § 1 k.p.k., wyroku skazującego bez przeprowadzania postępowania dowodowego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, zawinienie obwinionego i okoliczności popełnienia zarzucanego mu przewinienia służbowego nie budzą wątpliwości. Obwiniony, mimo usprawiedliwiania nieterminowego sporządzania uzasadnień, nie zdystansował się w całości od odpowiedzialności za zdarzenia opisane w zarzucie. Dystans między stanem ustawowo pożądanym

(opisanym w przepisie art. 423 § 1 k.p.k.) a terminowością sporządzania uzasadnień przez obwinionego, nie pozwalał na przyjęcie, że czynniki niezależne od obwinionego, determinowały tak znaczne opóźnienia. Obwiniony w ocenianym, trzyletnim, okresie sporządził 121 uzasadnień, przy czym jedynie 17 zostało oddane w terminie. Rozmiar opóźnień w opracowaniu uzasadnień poszczególnych orzeczeń wskazuje, że niewystarczająca obsada II Wydziału Karnego Sądu Rejonowego w [...] nie stanowiła wyłącznej przyczyny zdarzeń opisanych w zarzucie. Schorzenie obwinionego nie mogło również warunkować tak długich okresów bezczynności procesowej, gdyż absencje chorobowe obwinionego nie były znaczne. Wina obwinionego w popełnieniu przewinienia dyscyplinarnego, opisanego w art. 107 § 1 u.s.p., została więc wykazana. Doszło bowiem do oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 423 § 1 k.p.k.

Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny uznał, że wymierzenie obwinionemu, na podstawie przepisu art. 109 § 1 pkt 2 Pr. o u.s.p. kary dyscyplinarnej nagany jest adekwatne do szkodliwości przypisanego czynu, odpowiada stopniowi winy, a jednocześnie spełnia cele stawiane postępowaniu dyscyplinarnemu przy uwzględnieniu dotychczasowej niekaralności obwinionego, wieloletniego okresu służby sędziowskiej, wyrażonej na rozprawie skruchy i deklaracji poprawy.

Od powołanego wyżej wyroku odwołanie, na niekorzyść obwinionego, wnieśli Minister Sprawiedliwości i Krajowa Rada Sądownictwa, w części dotyczącej orzeczenia o karze. W obu odwołaniach na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. w zw. z art. 128 Pr. o u.s.p., zaskarżonemu wyrokowi zarzucono rażącą niewspółmierność - łagodność - orzeczonej kary, poprzez wymierzenie obwinionemu za popełnione przewinienie dyscyplinarne kary nagany nieodzwoiercedlającej stopnia społecznej szkodliwości i nie spełniającej w związku z tym celów, jakie ma osiągnąć. Skarżący wnieśli o zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie wobec obwinionego na podstawie art. 109 § 1 pkt 4 Pr. o u.s.p. kary przeniesienia na inne miejsce służbowe.

Na rozprawie odwoławczej obrońca obwinionego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie obwinionego od zarzucanego mu czynu. Podniósł, że obwiniony przed Sądem pierwszej instancji nie podjął aktywnej obrony,

godząc się na karę nagany. W sytuacji, gdy orzeczona wobec niego przez Sąd Dyscyplinarny kara, została zakwestionowana we wniesionych odwołaniach, uznał za konieczne podniesienie okoliczności, które – w jego ocenie – podważają zasadność stanowiska Sądu pierwszej instancji uznającego go za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i wymierzającego mu karę nagany. Sąd nieprawidłowo bowiem przyjął, że dopuścił się oczywistej i rażącej obrazy przepisu art. 423 § 1 k.p.k., w sytuacji, gdy zgodnie z tym przepisem prezes sądu przedłużył mu terminy na sporządzenie uzasadnień orzeczeń. Poza tym, ze względu na niedostateczną obsadę wydziału, w którym orzekał, był obciążony obowiązkami orzeczniczymi, których wymiar uniemożliwiał mu dotrzymanie ustawowego terminu sporządzania uzasadnień wydanych orzeczeń. Sporządzenie uzasadnień z uchybieniem terminu przewidzianego w art. 423 § 1 k.p.k. jest usprawiedliwione także tym, że doznał urazu ręki, w wyniku którego przez pewien czas nie mógł w ogóle sporządzać pisemnych uzasadnień wydanych orzeczeń.

Zastępca Rzecznika Dyscyplinarnego podniósł natomiast, że każde ze stwierdzonych opóźnień obwinionego w sporządzeniu uzasadnień orzeczeń stanowi odrębne przewinienie dyscyplinarne, wobec czego większość z nich uległa przedawnieniu.

Sąd Najwyższy – Sąd Dyscyplinarny zważył, co następuje:

Odnosząc się w pierwszej kolejności do stanowiska Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego, należy stwierdzić, iż nie było podstaw do przyjęcia przedawnienia karalności zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego. W odniesieniu do przewinień dyscyplinarnych, mimo braku bezpośredniego odesłania w Pr. o u.s.p. do przepisów prawa karnego materialnego, przyjęto w orzecznictwie konieczność odpowiedniego stosowania konstrukcji przewidzianych w części ogólnej k.k., w tym nakazujących traktowania wielości zachowań, jako jeden czyn zabroniony (por. wyroki Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 14 lipca 2009 r., SNO 42/09, OSNKW 2010, nr 5, poz. 44, z dnia 5 października 2010 r., SNO 42/10, niepubl. oraz z dnia 22 lutego 2012 r., SNO 51/11, niepubl.) pozwalającej uznać za jedno przewinienie kilku podobnych zachowań dokonanych w krótkich odstępach czasu (por. wyroki Sądu Najwyższego - Sądu

Dyscyplinarnego: z dnia 22 czerwca 2004 r., SNO 22/04, OSND 2004, poz. 3, z dnia 8 października 2004 r., SNO 42/04, OSND 2004, poz. 47, z dnia 4 czerwca 2008 r., SNO 36/08, OSND 2008, poz. 56). W takim przypadku, bieg terminu przedawnienia biegnie od ostatniego zachowania składającego się na konstrukcję jednego czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne. Uwzględniając treść art. 108 § 2 Pr. o u.s.p., termin przedawnienia zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego jeszcze nie upłynął.

Do postępowania dyscyplinarnego w sprawach nieuregulowanych mają odpowiednie zastosowanie przepisy Kodeksu postępowania karnego (art. 128 Pr. o u.s.p.), w tym więc również art. 387 § 2 k.p.k., według którego sąd może uwzględnić wniosek oskarżonego o wydanie wyroku skazującego, gdy okoliczności popełnienia przestępstwa nie budzą wątpliwości i cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości; uwzględnienie takiego wniosku jest możliwe jedynie wówczas, gdy nie sprzeciwią się temu prokurator, a także pokrzywdzony należycie powiadomiony o terminie rozprawy oraz pouczone o możliwości zgłoszenia przez oskarżonego tego wniosku. Stosując ten ostatni przepis, wobec wniosku obwinionego o wydanie wyroku skazującego i wymierzenie mu kary, Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny nie przeprowadził rozprawy w całości, przyjmując, że okoliczności popełnienia zarzucanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego nie budzą wątpliwości, a cele postępowania zostaną osiągnięte mimo nieprzeprowadzenia rozprawy w całości. Gdyby przyjąć za podstawę oceny wniesionych odwołań ustalone przez Sąd pierwszej instancji okoliczności należałoby przyjąć, że odwołania są zasadne, gdyż orzeczona wobec obwinionego kara nagany jest rażąco niewspółmierna w odniesieniu do przesłanek, które należy uwzględnić przy wymiarze kary dyscyplinarnej. Niewątpliwie bowiem stopień winy obwinionego był znaczny przy uwzględnieniu liczby sporządzonych uzasadnień orzeczeń z opóźnieniem w stosunku do ogólnej liczby uzasadnień orzeczeń sporządzonych w ocenianym okresie przez obwinionego, czasokres opóźnień - sięgający niekiedy kilkuset dni - oraz charakter wielu spraw - prostych, nieskomplikowanych i nieobszernych, a konsekwencji niewymagających szczególnie dużego nakładu czasu pracy sędziego. Tym bardziej, że w okresie, w którym obwiniony periodycznie nie sporządzał w terminie uzasadnień orzeczeń, nie

wystąpiły – według ustaleń Sądu Dyscyplinarnego - szczególne okoliczności o charakterze obiektywnym utrudniające obwinionemu sporządzanie uzasadnień w terminie względnie z opóźnieniem, ale w znacznie mniejszym wymiarze co do liczby i czasokresu sporządzonych po terminie pisemnych uzasadnień orzeczeń. Wysoki stopień winy obwinionego wynikał także z tego, że obwiniony pełnił funkcję Przewodniczącego Wydziału, był więc osobą odpowiedzialną nie tylko za własną pracę, ale również za prawidłową pracę pozostałych osób orzekających w tym Wydziale.

Przy założeniu prawidłowości ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny orzeczoną karę nagany należałoby uznać także za rażąco niewspółmierną ze względu na wysoki stopień społecznej szkodliwości czynu, jeśli się zważy, że czas opóźnień wielokrotnie przekraczał 100 dni. Tak długi okres opóźnień w sporządzeniu uzasadnień orzeczeń powodował niewątpliwie naruszenie, gwarantowanego w Konstytucji oraz Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, prawa strony do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie bez nieuzasadnionej zwłoki, niezależnie do tego, czy któraś ze stron postępowania uruchomiła formalną skargę na przewlekłość postępowania sądowego. Jak wskazano w wyroku Sądu Najwyższego - Sądu Dyscyplinarnego z dnia 7 listopada 2002 r., SNO 40/02 (niepubl.), permanentne i rażące naruszenie terminów sporządzania uzasadnień orzeczeń karnych prowadzi do nieuzasadnionej przewlekłości postępowania i może uzasadniać zastosowanie surowszej sankcji dyscyplinarnej. Tym bardziej, jeśli się uwzględni, że takie postępowanie prowadziło także do zwiększenia ryzyka przedawnienia karalności czynów, co do których wydano orzeczenia. Postawa obwinionego godziła również w autorytet wymiaru sprawiedliwości, ocenianego z zewnątrz m.in. poprzez terminowość wywiązywania się przez sędziów z powierzonych im obowiązków.

O rażącej niewspółmierności orzeczonej kary dyscyplinarnej – ocenianej przez pryzmat ustaleń Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, świadczy również to, że niezasadnie przyjęto, iż okolicznością łagodzącą, a w konsekwencji mającą wpływ na wybór kary dyscyplinarnej, jest dotychczasowa nienaganna służba sędziowska obwinionego. Uprzednia niekaralność dyscyplinarna, przyznanie się do winy i dotychczasowa nienaganna służba sędziowska nie są okolicznościami

łagodzącymi odpowiedzialność dyscyplinarną sędziego, gdyż są to zachowania standardowe wymagane od sędziego (por. wyroki Sądu Najwyższego – Sądu Dyscyplinarnego: z dnia 22 lutego 2012 r., SNO 2/12, niepubl. oraz z dnia 27 sierpnia 2007 r., SNO 47/07, OSNKW 2007, nr 11, poz. 83).

Orzeczone karę dyscyplinarną powinna spełniać cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do skazanego, a także uwzględniać potrzeby prewencji ogólnej, w tym przypadku konieczność kształtowania właściwych postaw sędziów do wykonywania obowiązku sporządzania we właściwym terminie uzasadnień orzeczeń. Nie spełnia tego kryterium kara nagany przy uwzględnieniu skali opóźnieniem w sporządzaniu uzasadnień orzeczeń, jakich dopuścił się obwiniony.

Powyższa ocena powinna prowadzić do uwzględnienia odwołań na podstawie art. 438 pkt 4 k.p.k. Przeciwno temu przemawiały jednak okoliczności podniesione przez obwinionego w postępowaniu odwoławczym, które – zgodnie z art. 440 w zw. z art. 433 § 1 i art. 434 § 2 k.p.k. – uzasadniały wydanie orzeczenia niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów, gdyż ich ewentualne uwzględnienie może oznaczać, że orzeczone karę nagany jest rażąco niesprawiedliwa. Podniesione przez obwinionego okoliczności poddają bowiem w wątpliwość prawidłowość stanowiska Sądu Apelacyjnego – Sądu Dyscyplinarnego co do tego, że obwiniony dopuścił się oczywistego i rażącego naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. w odniesieniu do wszystkich spraw ujętych w opisie czynu stanowiącego przewinienie dyscyplinarne, za winnego popełnienia którego został uznany obwiniony. Zgodnie z tym przepisem, uzasadnienie wyroku powinno być sporządzone w ciągu 14 dni od daty złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia, a w wypadku sporządzenia uzasadnienia z urzędu - od daty ogłoszenia wyroku; w sprawie zawilej, w razie niemożności sporządzenia uzasadnienia w terminie, prezes sądu może przedłużyć ten termin na czas oznaczony. Nie można przyjąć, aby dochodziło do rażącego i oczywistego naruszenia art. 423 § 1 k.p.k. przez sporządzenie przez sędziego uzasadnień z uchybieniem terminu ustawowego w razie przedłużenia tego terminu przez prezesa sądu na podstawie tego przepisu i sporządzenia przez sędziego uzasadnienia orzeczenia w tym terminie. Niezasadne przedłużenie przez prezesa sądu terminu

do sporządzenia przez sędziego uzasadnienia orzeczenia może być ewentualnie podstawą jego odpowiedzialności dyscyplinarnej.

Z zestawień spraw, znajdujących się w aktach sprawy, w których zostały sporządzone przez obwinionego uzasadnienia orzeczeń z opóźnieniem wynika, że wielokrotnie na podstawie art. 423 § 1 k.p.k. prezes sądu przedłużył obwinionemu termin do sporządzenia tych uzasadnień. Wbrew więc stanowisku Sądu Apelacyjnego - Sądu Dyscyplinarnego, który powołał się na przepis art. 437 § 2 k.p.k., okoliczności popełnienia przez obwinionego zarzucanego mu czynu budziły wątpliwości w świetle dowodów, którymi dysponował Sąd pierwszej instancji. Uchybienie temu przepisowi mogło mieć wpływ na treść orzeczenia, gdyż skutkowało zaniechaniem przeprowadzenia postępowania dowodowego na okoliczności mające znaczenie dla oceny czy i w jakim zakresie obwiniony dopuścił się zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego, co ma także zasadnicze znaczenie dla wyboru właściwej kary dyscyplinarnej. W tym zakresie konieczne jest przeprowadzenie postępowania dowodowego w celu dokładnego określenia spraw, w których doszło do przedłużenia obwinionemu terminu do sporządzenia uzasadnień orzeczeń oraz ustalenia, czy ten termin został przez obwinionego dochowany.

Sąd Apelacyjny - Sąd Dyscyplinarny nie ustalił, a w konsekwencji nie ocenił także okoliczności podniesionej przez obwinionego w postępowaniu odwoławczym, że część nieterminowo sporządzonych uzasadnień była spowodowana doznaniem urazem ręki (złamania), a następnie czasowego jej unieruchomienia, co w ogóle uniemożliwiało obwinionemu sporządzanie pisemnych uzasadnień orzeczeń. Wprawdzie Sąd Apelacyjny – Sąd Dyscyplinarny ustalił, że obwiniony korzystał ze zwolnień lekarskich, ale ani bliżej nie ustalił ich czasokresu, ani także przyczyn uzyskanych zwolnień i wpływu dolegliwości zdrowotnych obwinionego na możliwość terminowego sporządzania uzasadnień. Tymczasem, obiektywna, a więc niezależna od woli sędziego okoliczność w postaci choroby, bądź innego doznanego urazu ciała, która uniemożliwia sędziemu sporządzanie uzasadnień, powinna być uwzględniona przy ocenie, czy sędzia dopuścił się przewinienia dyscyplinarnego polegającego na uchybieniu terminu, o którym mowa w art. 423 § 1 k.p.k.



W trakcie postępowania odwoławczego obwiniony podniósł, że okolicznością wyłączającą jego winę względnie mającą wpływ na jej stopień było to, iż w okresie, w którym nie sporządzał w terminie uzasadnień orzeczeń, był obciążony wymiarem zadań przekraczającym możliwość wywiązywania się przez niego z terminowego sporządzania uzasadnień. Świadczy o tym liczba dni, w których uczestniczył w czynnościach orzeczniczych na posiedzeniach sądu. Odnosząc się do powyższego, należy stwierdzić, że sędzia jest współodpowiedzialny za prawidłową organizację swojej pracy, wobec czego nie może w prosty sposób usprawiedliwiać niewykonania jednego ze swoich obowiązków (sporządzania pisemnych uzasadnień) wykonywaniem innych obowiązków służbowych (uczestniczeniem w posiedzeniach sądu). Niewątpliwie jednak w sytuacji długotrwałej, niedostatecznej obsady sądu skutkującej ponadprzeciętnym obciążeniem go czynnościami orzeczniczymi wykonywanymi na posiedzeniach sądu, tj. istnienia czynnika obiektywnego utrudniającego prawidłową organizację pracy sędziemu, może zostać to potraktowane jako okoliczność wpływająca na wymiar kary za przewinienie dyscyplinarne polegające na nieterminowym sporządzaniu uzasadnień orzeczeń. Okoliczności podniesione przez obwinionego, w szczególności co do tego, czy rzeczywiście obsada sędziowska wydziału, w którym orzekał obwiniony i w jakim czasie była niedostateczna oraz w jakim wymiarze obwiniony w tym czasie uczestniczył w posiedzeniach sądu, nie zostały w sprawie ustalone. W tym więc zakresie zachodzi również potrzeba przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Uwzględniając powyższe, jak również to, że dotychczas przeprowadzone dowody nie pozwalały na wydanie orzeczenia utrzymującego w mocy albo na zmianę zaskarżonego orzeczenia i orzeczenie odmienne co do istoty, orzeczono na podstawie art. 437 § 2 w zw. z art. 438 pkt 2 i 4 k.p.k. w zw. z art. 128 Pr. o u.s.p., jak w sentencji.